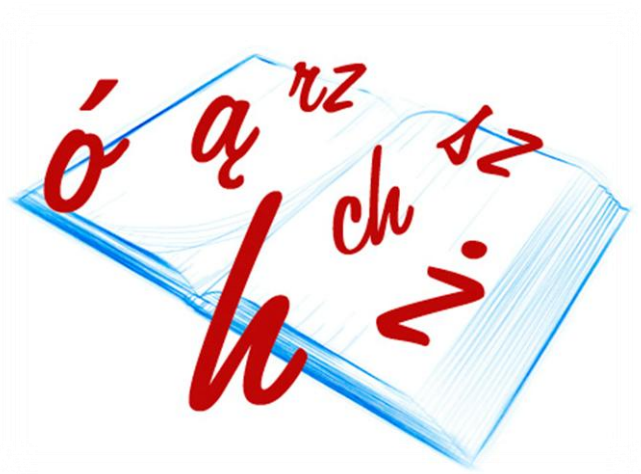


DYLEMATY JĘZYKOWE

dla każdego, kto ceni poprawną
polszczyznę.

Czarnków, 23 marca 2015





Początkiem każdego dzieła – słowo,
a przed każdym działaniem – myśl.
Korzeniem zamierzeń jest serce,
skąd wyrastają cztery gałęzie:
dobro i zło, życie i śmierć,
a nad tym wszystkim język ma pełną władzę.

(Mądrość Syracha, 16-18)

Piękno języka po to jest, by zachwycało,
by inspirowało...

Język ojczysty jest skarbnicą mądrości,
wartości, piękna...
jest wyróżnikiem narodu w europejskiej
wspólnocie...

Język jest warunkiem i środkiem porozumienia człowieka z człowiekiem i dlatego może być nazywany „wspólną własnością” ludzi.

Wspólnotę tę oddaje w celny sposób słówko „dla”:

- mowa jest dla ludzi,
- słowa języka są dla ludzi,
- dla ludzi są zbudowane zdania i opowieści.

(Józef Tischner, *Etyka solidarności*, Kraków 2000, s.39 - 40)

UMIEJĘTNOŚCI ZDOBYWANE W TRAKCIE UCZENIA SIĘ

- 1) czytanie
- 2) myślenie matematyczne
- 3) myślenie naukowe
- 4) **umiejętność komunikowania się w języku ojczystym i w językach obcych, zarówno w mowie, jak i w piśmie**
- 5) umiejętność posługiwania się nowoczesnymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi
- 6) umiejętność wyszukiwania, selekcjonowania i krytycznej analizy informacji
- 7) umiejętność rozpoznawania własnych potrzeb edukacyjnych oraz uczenia się
- 8) umiejętność pracy zespołowej

USTAWA
z dnia 7 października 1999 r.
o języku polskim
(tekst jednolity)

Parlament Rzeczypospolitej Polskiej:

- zważywszy, że język polski stanowi podstawowy element narodowej tożsamości i jest dobrem narodowej kultury,
- zważywszy na doświadczenie historii, kiedy walka zaborców i okupantów z językiem polskim była narzędziem wynaradawiania,
- uznając konieczność ochrony tożsamości narodowej w procesie globalizacji,
- uznając, że polska kultura stanowi wkład w budowę wspólnej, różnorodnej kulturowo Europy, a zachowanie tej kultury i jej rozwój jest możliwy tylko poprzez ochronę języka polskiego,
- uznając tę ochronę za obowiązek wszystkich organów i instytucji publicznych Rzeczypospolitej Polskiej i powinność jej obywateli uchwała niniejszą ustawę.

Rozdział 1

Przepisy ogólne

Art. 1. Przepisy ustawy dotyczą:

- 1) ochrony języka polskiego;
- 2) używania języka polskiego w realizacji zadań publicznych;
- 3) używania języka polskiego w obrocie oraz przy wykonywaniu przepisów z zakresu prawa pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej

Art. 2. Ustawa nie narusza:

- 1) przepisów ustaw o stosunku państwa do kościołów i innych związków wyznaniowych, w szczególności dotyczących uprawiania kultu i praktyk religijnych;
- 2) praw mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym

Art. 3.1.Ochrona języka polskiego polega w szczególności na:

- 1)dbaniu o poprawne używanie języka i doskonaleniu sprawności językowej jego użytkowników oraz na stwarzaniu warunków do właściwego rozwoju języka jako narzędzia międzyludzkiej komunikacji;
- 2)przeciwdziałaniu jego wulgaryzacji;
- 3)szerzeniu wiedzy o nim i jego roli w kulturze;
- 4)upowszechnianiu szacunku dla regionalizmów i gwar, a także przeciwdziałaniu ich zanikowi;
- 5)promocji języka polskiego w świecie;
- 6)wspieraniu nauczania języka polskiego w kraju i za granicą.

2.Do ochrony języka polskiego są obowiązane wszystkie organy władzy publicznej oraz instytucje i organizacje uczestniczące w życiu publicznym.

Art. 4. Język polski jest językiem urzędowym:

- 1) konstytucyjnych organów państwa;
- 2) organów jednostek samorządu terytorialnego i podległych im instytucji w zakresie, w jakim wykonują zadania publiczne;
- 3) terenowych organów administracji publicznej;
- 4) instytucji powołanych do realizacji określonych zadań publicznych;
- 5) organów, instytucji i urzędów podległych organom wymienionym w pkt 1 i pkt 3, powołanych w celu realizacji zadań tych organów, a także organów państwowych osób prawnych w zakresie, w jakim wykonują zadania publiczne;
- 6) organów samorządu innego niż samorząd terytorialny oraz organów organizacji społecznych, zawodowych, spółdzielczych i innych podmiotów wykonujących zadania publiczne.

Rozdział 2

Ochrona prawna języka polskiego w życiu publicznym.

Rozdział 2a

Urzędowe poświadczanie znajomości języka polskiego.

Rozdział 3

Rada Języka Polskiego i jej kompetencje.

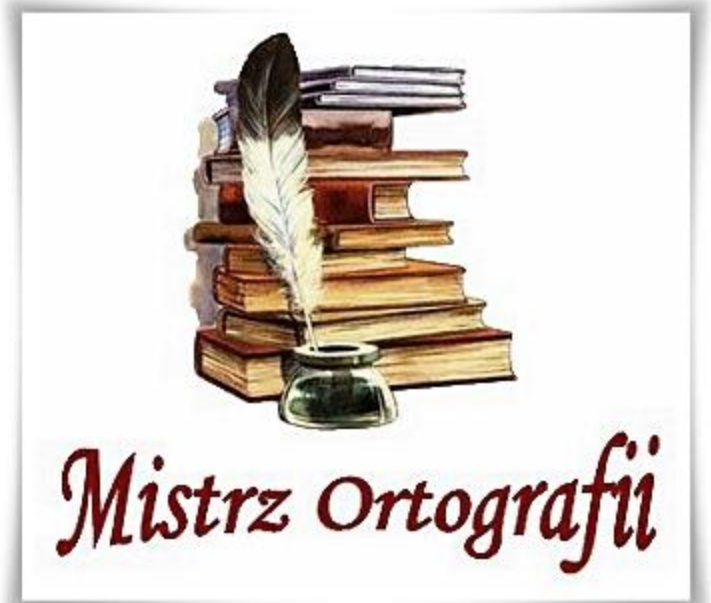
Rozdział 4

Przepisy karne.

Rozdział 5

Zmiany w przepisach obowiązujących i przepisy końcowe.

CO W DYKTANDZIE PISZCZY?



Kawka zwyczajna, kawka (*Coloeus monedula*) –

ptak z rodziny krukowatych. W stadach kawek panuje ścisła hierarchia. Dotyczy ona również łączenia się tych ptaków w pary. Samiec mający np. numer 10 w hierarchii stada kojarzy się z partnerką również zajmującą miejsce dziesiąte. W przypadku zmiany kolejności hierarchicznej kawek w strukturze stada zmianie ulegają również związki kawek.



Pustułka zwyczajna, pustułka, sokół pustułka (*Falco tinnunculus*)

–ptak drapieżny z rodziny sokołowatych. Polska nazwa ptaka wywodzi się od rosyjskiego *pustoj*, co oznacza *głupi*.

Najczęściej obserwowana w trakcie zawisania w powietrzu, gdy trzepocze skrzydłami. Długi ogon pomaga w gwałtownym wykonywaniu powietrznego zwisu. Nawet wśród miejskiego zgiełku jej obecność daje się poznać po przenikliwym pisku – wysokiego, szybko powtarzanego "kijkijkijkij". Odzywa się zwykle w locie.



Pójdźka zwyczajna, pójdźka (*Athene noctua*) – gatunek
średniej wielkości ptaka z rodziny puszczykowatych, objęty ochroną.



**Piegża, piegża zwyczajna, gajówka piegża,
pokrzewka piegża** (*Sylvia curruca*) – gatunek małego ptaka
wędrownego



Gzegzółka – nazwa ludowa kukułki zwyczajnej;
nazwisko postaci w literaturze polskiej, z *Teatrzyku Zielona Gęś*
Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, gdzie jedną z postaci był Alojzy
Gzegzółka



A WARIAT TO LEPSZY GOŚĆ
K.I. Gałczyński
CIECZALNA WITRYNA KONSTANTEGO ILDEFONSA GAŁCZYŃSKIEGO

[Strona główna](#) [Życie](#) [„Liryka, liryka...”](#) [„Szanowny Panie Redaktorze!”](#) [Gałczyński mówi...](#) [Notatnik](#) [Listy](#) [Rękopisy](#) [Bach...](#) [Galeria](#) [Powiedzieli...](#)

POWRÓT

TEATRZYK „ZIELONA GĘŚ”

ma zaszczyt przedstawić

Alojzego Gzegzółkę

w charakterze

„Nieśmiałego petenta”

Osoby:

NIEŚMIĄŁY PETENT — Alojzy Gzegzółka
DYREKTOR — ***
WOŻNY — Konstanty Bąba — (pierwszy raz po powrocie z Paryża)
& OSIÓLEK PORFIRION — kierownik Instytutu Teatralnego „Zielonej Gęsi”

Utoaga! Trzeci dzwonek. Przedstawienie w Najmniejszym Teatrze Świata zaczyna się.

Bekas kszyk, kszyk, bekas baranek (*Gallinago gallinago*) – gatunek średniego ptaka wędrownego.



Rukiew wodna (*Nasturtium officinale* R. Br.) – gatunek rośliny należący do rodziny kapustowatych; zaliczana do grona najbardziej wartościowych owoców i warzyw w klasyfikacji, zaraz obok kapusty pekińskiej.



Owoce morza (wł.: *frutti di mare*) – jadalne skorupiaki i mięczaki morskie spożywane przez człowieka, rozmaicie przyrządzane lub surowe. W krajach śródziemnomorskich stanowią popularne danie.



Miraż, fatamorgana – zjawisko powstania pozornego obrazu odległego przedmiotu w wyniku różnych współczynników załamania światła w warstwach powietrza o różnej temperaturze, a co za tym idzie, gęstości. Początkowo fatamorgana nazywano miraże pojawiające się w Cieśninie Mesyńskiej, gdzie są one najefektowniejsze. W Polsce pojawiają się na Pustyni Błędowskiej oraz na Wyżynie Śląskiej.



Cieśnina Mesyńska



Fatamorgana na wybrzeżu Norwegii

Anyż pochodzi z rejonu Morza Śródziemnego, Bliskiego Wschodu i Egiptu. Jest to jedna z najstarszych roślin wykorzystywanych od czasów starożytnych, zarówno do celów kulinarnych, jak i leczniczych. Istnieją dowody na to, że anyż był używany już 1500 lat p.n.e. w Egipcie. Używali go też Chińczycy, Inkowie, Grecy, cieszył się popularnością wśród Rzymian. Do Polski anyż przywędrował w średniowieczu, a jego użycie spopularyzowali benedyktyni.



kuraż

- odwaga, męstwo, animusz, śmiałość
- etymologia: franc. *Courage*
- związek frazeologiczny: dla kurażu

DYKTANDO 2015

Ekstancerz Hubert Wielki umówił się ze znawcą polskiej ortografii oraz z majsterklepką, który potrafił w pół godziny skonstruować minimodel wieży Eiffla. Spotkanie odbyło się w szlacheckim dworku, z sową pójdką w herbie. W okamgnieniu, chłepcząc/chłepcąc owocową herbatkę, zaczęli dyskutować o chochlikach czyhających w pisowni.

- Gwiazdka minęła, Wielki Tydzień niebawem, Poniedziałek Wielkanocny ze śmigusem-dyngusem tuż-tuż. Święta podążają wielkimi krokami. *Gazeta Wyborcza*, *Kobieta* i *Życie* oraz *Mówią Wieki* prześcigają się w arcymistrzowskich tekstach, dotyczących historii, tradycji i sałatek z rukolą, rukwią wodną, rzeżuchą, rzodkiewką, parmezanem, frutti di mare.
- Różnogatunkowe zieleniny Hubert uzupełnił półtwardymi renklodami, rostbefem z chrzanową musztardą i niecukrzonymi łodyżkami anyżku, a dla kurażu chleptał jeżynową herbatkę.

- Znacownicy pisowni na przemian toczyli słowne boje. Chimeryczni hipokryci, piegże i gżegżółki, jeże i jerzyki, miraże i mrzonki zaplątały myśli dyskutantów. Hubert nie wierzył, że wieża może być miejscem marzeń pustułki, jaskółki, kawki.
- Jego wątpliwości zirytowały konstruktora wież, który półprzytomny krzyknął, że jest charyzmatycznym znawcą, że niczego nie będzie rozstrzygał, że zawczasu pierzchnie w świat kreacji, że trochę porzępoli na skrzypcach.

- Przechodzące w ciężkie rzeźenie śmichy-chichy, zmieniły rubaszne postawy rozmówców. Wszyscy zaczęli wkuwać trudne w zapisie słowa: hieroglify, wataha, włóczykij, domokrążca, haker, picuś-glancuś, uprząż, ciżemka, rubież. Wtórowały im klaskające w burzanach rdzawopióre słowiki i chrobotliwe kszyki.



Do zobaczenia za rok...
Opracowała Elżbieta Anioła



Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
przepętnionych wiarą, nadzieją i miłością.
Radości, wiosennego nastroju
oraz serdecznych rodzinnych spotkań.

Elżbieta Anioła

